

WOJCIECH JERZY GÓRCZYK
Muzeum Romantyzmu w Opinogórze

SPÓR INSTYTUTU KSIĘŻY ŻYCIA WSPÓLNEGO (BARTOLOMITÓW) Z BISKUPEM JANEM MARCELIM GUTKOWSKIM O PREPOZYTURĘ WĘGROWSKĄ I JEJ LIKWIDACJA

Słowa kluczowe: Bartłomiej Holzhauser, diecezja podlaska, fara węgrowska, Jan Dobrogost Krasieński, Kacper Jaworski, kasata zakonów

1. Wprowadzenie. 2. Instytut Księży Świeckich Życia Wspólnego – księża komuniści, zwani bartolomitami, bartoszkami. 3. Parafia i prepozytura węgrowska. 4. Zniesienie prepozytury węgrowskiej. 5. Tło konfliktu. 6. Protest ks. Kacpra Jaworskiego, prezesa Instytutu Księży Świeckich Życia Wspólnego. 7. Odpowiedź biskupa Jana Marcelego Gutkowskiego. 8. Skutki konfliktu. 9. Zakończenie. 10. Aneks

1. WPROWADZENIE

Materiały do dziejów kościoła bartolomitów węgrowskich, znajdujące się w Archiwum Diecezjalnym w Drohiczynie (ADD), składają się z dwóch zespołów: Zespołu Akt Parafii Wniebowzięcia w Węgrowie (ZAPW) oraz Zespołu Akt Księży Wspólnego Życia (ZAKWZ)¹. Dokumenty te wykorzystane w niniejszym artykule pozwalają na omówienie fundacji i uposażenia bartolomitów przez Jana Dobrogosta Krasieńskiego. Materiały dotyczące sprzedaży Węgrowa Janowi Kazimierzowi

¹ Dokumenty te zostały opisane przez Mariana Brudzisza CSsR, gdy stanowiły Archiwum Parafii Węgrowskiej, a więc jeszcze przed uporządkowaniem i przekazaniem ich do Archiwum Diecezjalnego w Drohiczynie, M. Brudzisz, *Źródła do dziejów Instytutu Księży Komunistów w Polsce znajdujące się w archiwum parafialnym w Węgrowie*, Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, 21 (1970), 211–228. Por. także M. Sobczyńska-Szczepańska, E. Ziółkowska, *Źródła do dziejów skasowanych klasztorów w zasobie Archiwum Diecezjalnego w Drohiczynie*, Hereditas Monasteriorum, 5 (2014), 191–267. M. Brudzisz zajmował się także historią bartolomitów, M. Brudzisz, *Nauczanie teologii w Instytucie Księży Komunistów*, w: *Nauczanie teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, cz. 2, Lublin 1975, 173–207; tenże, *Ważniejsze placówki księży komunistów w Polsce w roku 1773*, Sprawozdania TN KUL, 16 (1968), 325–329. Wcześniej ten temat poruszył Jakub Górka, J. Górka, *Żywot i dzieła Wielebnego Sługi Bożego Bartłomieja Holzhausera*, Tarnów 1908.

Krasińskiemu w 1664 r. znajdują się w Archiwum Głównym Akt Dawnych: Archiwum Radziwiłłów (AGAD, AR). Dokumenty dotyczące sporu bartolomitów z biskupem Janem Marcelim Gutkowskim, prowadzonego przed Komisją Rządową, znajdziemy w Archiwum Głównym Akt Dawnych: Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego, zespół nr 190 (AGAD, CWWKP).

2. INSTYTUT KSIĘŻY ŚWIECKICH ŻYCIA WSPÓLNEGO – KSIĘŻA KOMMUNIŚCI, ZWANI BARTOLOMITAMI, BARTOSZKAMI



Ryc. 1. Niemiecki malarz, portret Bartłomieja Holzhausera, ok. 1650
(foto Ireneusz Marciszuk, Zbiory Muzeum KUL)

Założycielem Instytutu Księży Świeckich Życia Wspólnego (*Institutum Clericorum Saecularium in Communi Viventium*) był Bartłomiej Holzhauser, ur. 1613 r. we wsi Langenau, w okręgu Ulm. Studiował na jezuickim Uniwersytecie w Ingolstadt. W latach czterdziestych XVII w. założył Instytut Księży Świeckich Życia Wspólnego, od imienia założyciela nazywany bartolomitami (w Polsce nazywany też bartoszkami czy kommunistami), którego konstytucje, zostały zatwierdzone w 1680 r. przez Innocentego XI, który w tym samym roku wydał *breve* dla biskupa Wiednia, polecające opiece tegoż biskupa bartolomitów². Cztery lata później, ten sam papież, zatwierdził rozszerzoną wersję konstytucji³.

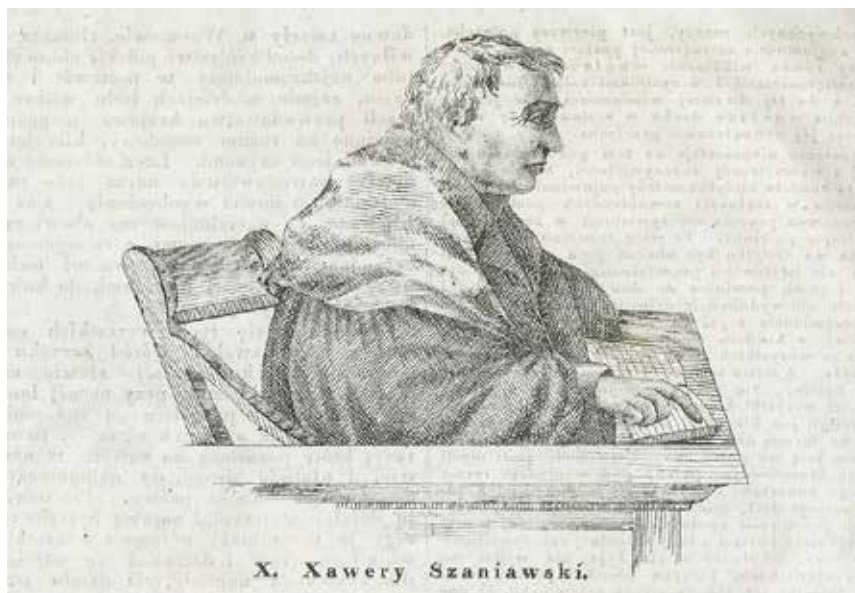
Założyciel w wielu aspektach wzorował swój instytut na jezuitach. Przełożony generalny bartolomitów, podobnie jak u jezuitów, był wybierany dożywotnio i bartolomici, podobnie jak jezuita, byli zobowiązani do corocznych rekolekcji i wysłuchiwania konferencji⁴. Bartłomiej Holzhauser opublikował *Ustawy i ćwiczenia duchowe dla księży*

podobnie jak jezuita, byli zobowiązani do corocznych rekolekcji i wysłuchiwania konferencji⁴. Bartłomiej Holzhauser opublikował *Ustawy i ćwiczenia duchowe dla księży*

² J. Górka, dz.cyt., 220.

³ Tamże, 47.

⁴ Tamże, 54; Biblioteka Narodowa, *Constitutiones pro spiritali et temporalis directione Institutii Clericorum Saecularium in Commune Viventium: approbatae a Sanctiss. D. Nostro Innocentio Papa XI, Varsaviae 1694, sygn. mf. B1752.*



Ryc. 2. Ksiądz Franciszek Ksawery Szaniawski
 („Przyjaciel Ludu, czyli Tygodnik Potrzebnych i Pożytecznych Wiadomości”,
 R. 4, t. 2, 1838 nr 36, 288).

instytutu, wspólnie żyjących, inspirowane Ćwiczeniami duchowymi św. Ignacego Loyoli, założyciela jezuitów. System nauczania bartolomici w większości również opierali na systemie jezuitów, korzystając z podręczników jezuickich, szczególnie jeżeli chodzi o filozofię. Instytut nie był zakonem i jego członkowie nie składali ślubów zakonnych, a jedynie przyrzeczenie wytrwania w instytucie do śmierci. Kończyło się ono słowami: „[...] oświadczam, że dobrze rozumiem, do czego zobowiązuje mnie ta przysięga, od której mnie nikt oprócz Papieża zwolnić nie może”⁵. Można przypuszczać, że zwolnienia z tego przyrzeczenia nie były rzadkością. Wiemy, że z takiej możliwości w Polsce skorzystali, stając się księżmi diecezjalnymi, np. Franciszek Erazm Preiss ok. 1770 r. czy Franciszek Ksawery Szaniawski ok. 1803 r.⁶ Bartolomici, nie będąc zakonnikami, mogli, zgodnie z breve Innocentego XI, sprawować wszelkie

⁵ Ego N. Filius N. Diæcesis N. plenam habens Institutii Clericorum sæcularium in commune viventium notitiam, legibus et constitutionibus ipsius me sponte sub jcio, easque quantum in me erit observare promitto, Insuper tibi NN. hujus Institutii Præsidi Supremo, tuisque in hoc munere legitimis successoribus spondeo, et juro me sub directione tua privata et oeconomica, silva per omnia Reverendissimi Domini Ordinarij mei auctoritate et jurisdictione, in supradicto Instituto Clericorum, qui secluso foeminarum consortio bini, vel plures pro locorum qualitate cohabitant, et bona sua ex beneficiis, et functionibus Ecclesiasticis provenientia in communes pios usus juxta Constitutionem 19. Sacerdotum conferunt, semper victurum et moriturum. Denique spondeo et juro me praedictum Juramentum, ejusque obligationem intelligere, et observaturum, a quo non possim nisi à solo Summo Pontifice absolvi. Sub die N. mensis N. Anno N. sie me Deus adjuvet, et hæc sancta DEI Evangelia – *Constitutiones [...] Institutii Clericorum Saecularium in Commune Viventium*, 60–61; J. Górka, dz.cyt., 47.

⁶ D. Krześniak-Firlej, W. Firlej, *Bibliografia piśmiennictwa zakonników z sekularyzowanych klasztorów działających na obszarze diecezji kieleckiej i sandomierskiej w XIX w.*, Hereditas Monasteriorum, 8 (2016), 163.

godności kościelne, nadal pozostając członkami instytutu⁷. Ponadto w konstytucjach zapisano: „[...] kto posiada dziedziczny majątek może nim dowolnie zarządzać i używać na wsparcie krewnych lub na cele stowarzyszenia”⁸.

Na czele Instytutu Księży Świeckich Życia Wspólnego stał prezes generalny, a na czele prowincji prezydent, zwany też prezesem. Prowincja bartolomitów powinna odpowiadać metropolii kościelnej. O tym, gdzie będą pracować członkowie instytutu, zarówno jako proboszczowie, jak i wikariusze, decydował biskup. Na jednej parafii mogli być osadzeni jednocześnie księża diecezjalni i bartolomici. Sprzyjała temu także specyficzna forma kształcenia kleryków. Oprócz seminariów własnych karmelici kształcili własnych alumnów w seminariach diecezjalnych, które prowadzili. Jako przykład może posłużyć seminarium wileńskie, prowadzone przez bartolomitów. Jednym z warunków, jakie postawili księża z instytutu, którzy prowadzili tamtejsze seminarium, było kształcenie na koszt seminarium trzech alumnów bartolomitów, ale ci po święceniach mieli pracować tylko na terenie diecezji wileńskiej⁹.

Bartolomici w każdej diecezji, w której działali, zakładali seminarium dla kandydatów na księży i dom księży emerytów¹⁰. Pod tym względem byli prekursorami, właściwie dzisiejsza organizacja diecezji jest w dużej mierze wzorowana na organizacji księży bartolomitów. Jak czytamy w *Encyklopedii kościelnej*: „dzisiejsze *seminaria puerorum* powstały z naśladowania jego instytucji”¹¹, to samo dotyczy domów dla księży emerytów, które obecnie są niemal w każdej diecezji. Stojem bartolomitów była sutanna księży diecezjalnych, pod sutanną nosili krzyż (podobnie jak jezuici), nie zakładali klasztorów, ale mieszkali na plebaniach¹². W parafiach bartolomici żyli we wspólnocie, przeznaczając część dochodów na wspólne wydatki i utrzymanie seminariów oraz domów dla księży emerytów, część dochodów zatrzymywali dla siebie¹³.

O bartolomitach napisano: „Instytucja ta przyniosła nader wielkie korzyści w smutnej epoce trzydziestoletniej wojny, niesprzyjającej bynajmniej naukowemu i moralnemu rozwojowi duchowieństwa”¹⁴. Hugo Kołłątaj napisał: „Szkoły Bartoszków, w niczem się od akademickich nie różniły; to zgromadzenie księży świeckich, w społeczności żyjących, zatrudnia się w niektórych diecezjach dozorem seminariów duchownych”¹⁵.

⁷ J. Górka, dz.cyt., 220.

⁸ „Caeterum communitas bonorum huius vitae clericalis prout supra isinuatam, procedit solummodo de bonis intuitu omnium fuctionum ac redituum ecclesiasticorum quomodolibet quaesitis: bona autem patrimonialia sub libera cuiusque dispositione reliquuntur”, por. J. Górka, *Żywot i dzieła*, 50.

⁹ L. Piechnik, *Seminaria duchowne w (archi)diecezji wileńskiej do 1939 r.*, *Studia Teologiczne*, 4–5 (1987–1988), 210.

¹⁰ Prowadzili seminaria w Warszawie (1685–1846), Janowie Podlaskim (1685–1782), Włocławku (1686–1691), w diecezji wileńskiej (1736–1765), oraz w Kielcach, Sandomierzu, Łucku, Pińsku, a także seminaria własne instytutu, obok węgrowskiego, w Brzeżanach, Górze Kalwarii, Karolinie.

¹¹ Bartolomici 2, *Encyklopedia Kościelna*, red. M. Nowodworski, t. II, Warszawa 1873, 30–31.

¹² W.J. Górczyk, *Szkolnictwo bartolomitów na ziemiach polskich na przykładzie seminariów w Węgrowie, Kielcach i Sandomierzu. Zarys problematyki*, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, 115 (2021), 95.

¹³ Tamże.

¹⁴ Bartolomici 2, *Encyklopedia Kościelna*, 30–31.

¹⁵ H. Kołłątaj, *Stan Oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750–1764)*, Warszawa 1905, 52.

3. PARAFIA I PREPOZYTURA WĘGROWSKA



Ryc. 3. Michelangelo Palloni,
portret Jana Dobrogosta Krasieńskiego, ok. 1700 r.
(foto. Paweł Suchanek, Zbiory Muzeum Narodowego
w Kielcach)

Do Polski, za zgodą prezesa generalnego ks. Sebastiana Wittmana, bartolomici zostali sprowadzeni w 1683 r. przez Jana III Sobieskiego, który zetknął się z nimi w Wiedniu¹⁶. W okresie staropolskim w Polsce były dwie metropolie, jednak liczebność bartolomitów była stosunkowo niska¹⁷, postanowiono zatem, że na terenie całej Rzeczypospolitej będzie jeden prezes, któremu przysługiwał tytuł *Praeses per Poloniam*¹⁸. Pierwszym prezesem w Polsce został archiprezbiter z Heilsbergu, ks. Mateusz Ilmstat¹⁹. Prekursorami osadzania w swoich diecezjach księży bartolomitów byli: biskup łucki Stanisław Jan Witwicki, który powierzył im prowadzenie seminarium w Janowie Podlaskim (od 1685 r.), a także duszpasterstwo przy katedrze łuckiej, oraz biskup poznański Stefan Wierzbowski, który przekazał im zarząd Seminarium św. Jana w Warszawie (1685 r.).

Instytut Księży Świeckich Życia Wspólnego do Węgrowa, miasta na pograniczu Mazowsza i Podlasia – w ówczesnej diecezji łuckiej – sprowadził jego właściciel Jan Dobrogost Krasieński (ur. 10 czerwca 1639, zm. 21 lutego 1717), wojewoda płocki, referendarz koronny, starosta warszawski, łomżyński, nowokorczyński, przasnyski, sztumski, nowomiejski i opinogórski oraz doradca i przyjaciel Jana III Sobieskiego.

¹⁶ W.J. Górczyk, *Kościół i prepozytura bartolomitów w Węgrowie fundacji Jana Dobrogosta Krasieńskiego w świetle materiałów z Archiwum Diecezjalnego w Drohiczyźnie*, Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego, 11 (2019), 69–90.

¹⁷ Nie znamy dokładnej liczby księży bartolomitów w Polsce, ale a podstawie danych z archiwum katedralnego w Moguncji o zmarłych bartolomitach można ustalić, że w Polsce w latach 1685–1790 zmarło 168 księży z tego instytutu. Por. W.J. Górczyk, *Szkolnictwo bartolomitów...*, 105; F. Mersman, *Bartholomew Holzhauser*, w: *Catholic Encyclopedia*, t. 7, New York 1913, 440.

¹⁸ M. Brudzisz, *Źródła do dziejów Instytutu Księży Komunistów...*, 213.

¹⁹ W.J. Górczyk, *Szkolnictwo bartolomitów...*, 95. Pochowany został w kaplicy różańcowej kościoła parafialnego w Lidzbarku Warmińskim, gdzie działał w latach 1691–1692, J. Piskorska, *Lidzbark Warmiński: inwentarz ruchomych zabytków sztuki kościelnej diecezji warmińskiej według stanu z 1980 r.*, Studia Warmińskie, 19 (1982), 403.

On to osadził ich przy farze węgrowskiej, którą sam odbudował²⁰. Akt fundacyjny parafii węgrowskiej podpisany został 14 października 1711 r. z inicjatywy Jana Dobrogosta Krasieńskiego, obejmował fundacje: parafii, prepozytury, mansjonarii oraz seminarium księży bartolomitów w Węgrowie i szkoły dla młodzieży²¹. Trzy dni później Jan Dobrogost potwierdził wszystkie wcześniejsze nadania i je znacznie powiększył m.in. o zapisy na dobrach Rzewin w województwie płockim, o wartości 60 tys. tynfów. Bartolomici zobowiązani byli do utrzymywania na prepozyturze siedmiu kapłanów, łącznie z prepozytem oraz kształcenia w seminarium sześciu kleryków. 21 października 1711 r. Aleksander Benedykt Wyhowski, biskup łucki, oficjalnie zatwierdził fundację, wydając akt erekcji²². Węgrów stał się głównym ośrodkiem bartoszków w Polsce i siedzibą prezesa.

4. ZNIESIENIE PREPOZYTURY WĘGROWSKIEJ

Ostatnim prezesem rezydującym w Węgrowie był zmarły w 1831 r. ks. Jakub Białobrzescki²³. Sytuacja bartolomitów uległa zmianie po powstaniu listopadowym, ale tylko w pewnym stopniu ma ona związek z sytuacją polityczną. Kluczową rolę odgrywał tutaj biskup podlaski Jan Marcełi Gutkowski²⁴. Pierwsze problemy w prepozyturze węgrowskiej pojawiły się już w 1832 r. Wówczas prezesem

²⁰ Jan Dobrogost Krasieński słynął z fundacji kościelnych. W Węgrowie wcześniej ufundował, wspólnie z ojcem, kościół i klasztor reformatów. W Krasnem na Mazowszu, gnieździe rodowym Krasieńskich, kontynuował przebudowę kościoła przy którym osadził kanoników regularnych z Czerwińska. Jego kuzynką, i podopieczną jego ojca, była Maria Cecylia Krasieńska, jedna z pierwszych polskich wizytek, wybitna postać swojego zakonu, zmarła w opinii świętości, por. W.J. Górczyk, *Fundacje kościelne Krasieńskich na Mazowszu*, Notatki Płockie, 4 (2021), 3–20; tenże, *Matka Maria Cecylia Krasieńska – wizytka, tłumaczka i przelożona*, Muzealne Rozmaitości, 2 (2021), 6–7.

²¹ Archiwum Diecezjalne w Drohiczynie, Zespół Akt Parafii Wniebowzięcia w Węgrowie [dalej: ADD, ZAPW], *Fundatio Seu verius Melioratio Foundationis et Erectio Ecclesiae Praeposituralis Węgroviensis [...] per Joannem Bonaventuram Comitem in Crasne Krasieński [...] Anno MDCCXI*, sygn. III/Q/1.

²² ADD, ZAPW, *Erectio Foundationis Ecclesiae Praeposituralis Węgroviensis per Alexandrum de Wyhowo Wyhowski Episcopum Lucoriensem et Brestensem, Abbatem Siecichoviensem lata et promulgata. A. D. 1711, die 21 Octobris*, sygn. III/Q/1.

²³ Jakub Białobrzescki (ur. 1756 r.) – ukończył seminarium w Pułtusk (było to seminarium diecezji płockiej). W 1803 r. został wybrany na urząd prezesa i był nim do śmierci. Od 1818 r. był notariuszem Kurii Diecezjalnej w Janowie Podlaskim, a od 1822 r. zasiadał w Kapitulie Katedralnej (w 1830 r. był kustoszem Kapituły), oraz oficjałem foralnym – *Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych w Królestwie Polskim*, R. 3, Warszawa 1830, 94–95. Od 1800 r. był rektorem ówczesnej Szkoły Wydziałowej w Węgrowie – *Rocznik instytutów religijnych i edukacyjnych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1824, 198–199, a także regensem seminarium węgrowskiego – *Rocznik instytutów religijnych i edukacyjnych w Królestwie Polskim*, R. 2, Warszawa 1826/1827, 155.

²⁴ Diecezja podlaska utworzona została 30 czerwca 1818 r. na mocy Bulli papieża Piusa VII *Ex mposita nobis*. Włączono ją w skład nowo utworzonej metropolii warszawskiej. Siedzibą biskupa był Janów Podlaski. Wśród parafii dawnej diecezji łuckiej (a ściślej, ówczesnej *aeque principaliter* łucko-żytomierskiej), które weszły w skład diecezji podlaskiej był także Węgrów. Obecnie parafie węgrowskie należą do diecezji drohiczyńskiej.

bartolomitów był ks. Andrzej Zawadzki (1832–1839), który rezydował w Wyszkowie. Prepozytem, a także regensem seminarium węgrowskiego był ks. Jan Kanty Matliński. Pierwszym ciosem dla bartolomitów było zamknięcie szkoły przez władze państwowe, co nastąpiło już w 1832 r.²⁵. Natomiast nauka w seminarium została obwarowana dodatkowymi obostrzeniami. Konsystorz generalny diecezji podlaskiej 13 marca 1833 r. nakazał bartolomitom w Węgrowie przestrzegania reskryptu carskiego o zakazie przyjmowania do seminarium powstańców²⁶. W lipcu 1833 r. władze zażądały od regnesa Matlińskiego dostarczenia zaświadczeń od wójtów, że klerycy Felicjan Bartoli, Tadeusz Jabłoński i Mikołaj Panufnik nie brali udziału w powstaniu listopadowym. Owo żądanie obwarowano sankcją, że jeśli brali udział w powstaniu lub nie dostarczą żądanych zaświadczeń, muszą zostać wydaleny z seminarium. Matlińskiemu za niedopełnienie swoich obowiązków groziło pozbawienie prawa do egzaminowania i przyjmowania kandydatów do seminarium²⁷. Kleryk Tadeusz Jabłoński został ponadto 17 października 1833 r. wezwany do okazania zaświadczenia o zwolnieniu ze służby wojskowej²⁸. Na utrudnienia ze strony władz nałożyły się problemy finansowe, od marca 1829 r. Krasieńscy przestali bowiem płacić na utrzymanie seminarium, zobowiązanie zapisane jeszcze przez Jana Dobrogosta Krasieńskiego²⁹. Niestety Matliński nie podjął żadnych starań o odzyskanie należnych seminarium dochodów, a to dodatkowo pogłębiało problemy.

Kolejnym ciosem dla prepozytury była całkowita likwidacja przez biskupa Gutkowskiego seminarium bartolomitów w Węgrowie w kwietniu 1836 r., co uzasadniał: „Przekonawszy się, że alumni Seminarium Węgrowskiego Diecezji Naszej ani w naukach Duchownych dostatecznie usposobiani, ani w karności kościelnej utrzymywani być nie mogą, a to z niedostatku funduszu, a następnie z braku zdanych Profesorów, i tylko czas tamże bez żadnego użytku i ich własnym i tychże Rodziców lub Opiekunów zawodem marnotrawią [...] zalecamy niniejszym [...]

²⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych, Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego [dalej: AGAD, CWWKP], *Acta dotyczące się XX. Komunistów i probostwa w Węgrowie z filią w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej*, sygn. 710, 313. Marian Brudzisz CSsR wyraża pogląd, w którym wina za likwidację Szkoły Podwydziałowej w Węgrowie w 1833 r. obciąża ks. Matlińskiego, co nie jest uzasadnione. Likwidacja tej szkoły przez władze państwowe miała charakter represyjny po powstaniu listopadowym, M. Brudzisz, *Nauczanie teologii w Instytucie Księża Komunistów...*, 177. Z kolei konstatacja Arkadiusza Kołodziejczyka: „Biskup Gutkowski, niechętny powstaniu, nawet nie próbował walczyć u władz o utrzymanie szkoły, a później seminarium”, też jest tylko częściowo słuszna. Po pierwsze, należy zupełnie oddzielnie rozpatrywać likwidację Szkoły Podwydziałowej i seminarium. W tym pierwszym wypadku, jak już znaczone, była to decyzja władz państwowych. Oczywiście prawdą jest, że biskup był niechętny i powstańcom i bartolomitom, ale jednak, nawet gdyby chciał, nie mógłby wpłynąć na zmianę tej decyzji. Likwidacja zaś seminarium była już autonomiczną decyzją biskupa, podjętą bez żadnych nacisków ze strony władz państwowych, a nawet bez ich wiedzy, A. Kołodziejczyk, art.cyt., 41.

²⁶ ADD, ZAKWZ, *Korespondencja urzędowa księży wspólnego życia 1682–1861*, sygn. VII/CE/1. k.74.

²⁷ Tamże; por. W.J. Górczyk, *Szkolnictwo bartolomitów...*, 102.

²⁸ ADD, ZAKWZ, *Korespondencja urzędowa księży wspólnego życia 1682–1861*, sygn. VII/CE/1. k.74.

²⁹ AGAD, CWWKP, *Acta dotyczące się XX. Komunistów i probostwa w Węgrowie z filią w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej*, sygn. 710, 258.



Ryc. 4. Biskup Jan Marcelli Gutkowski, litografia
(Biblioteka Narodowa, sygn. G.6962/I.
Domena Publiczna)

Proboszczowi, aby toż seminarium swoje zamknął, a alumnów najdalej z końcem roku szkolnego rozpuścił [...]”³⁰. Alumni dostali swobodę decyzji, czy chcą wstępować do innych seminariów, czy przejść do stanu świeckiego. Jednak biskup Gutkowski poczynił też zastrzeżenie: „Do naszego zaś Seminarium Diecezjalnego Janowskiego nie przód przyjętymi będą dopóki swej zdadności na Egzaminie publicznym dnia 17 sierpnia r.b. tu w Janowie odbyć się mającym nie udowodnią”³¹. 11 kwietnia 1836 r. sekretarz biskupa przesłał pismo poświadczone przez sekretarza kapituły podlaskiej, ks. Antoniego Przegalińskiego, w którym informuje prepozyta Matlińskiego, że „[...] bibliotekę w Węgrowie z dzieł nader użytecznych i uczonych złożoną, którą sam J.W. Biskup będąc tamże troskliwie obejrzał, postanowił do Seminarium Duchownego Tutejszego [w Janowie Podlaskim – przyp. W.J.G.] przenieść. Dłatego W.J. Kan. Proboszcz wszelkiego ze swej strony starania dołoży, aby z niej żadne dzieło uronionym

nie zostało”³². Tym samym zostało zlikwidowane seminarium i biblioteka bartolomitów węgrowskich. Nie oznaczało to jeszcze likwidacji prepozytury węgrowskiej, ale wbrew pozorom był to cios dużo mocniejszy dla Instytutu Księży Życia Wspólnego jako całości niż dla samej prepozytury. Bartolomici, jak każdy kleryczny instytut, aby mieć księży, musiał ich kształcić w swoich seminariach. Seminarium węgrowskie było seminarium własnym bartolomitów i jego likwidacja właściwie oznaczała, przynajmniej w dalszej perspektywie, likwidację całego instytutu. Istniała co prawda możliwość wstępowania do bartolomitów księży diecezjalnych, ale była to możliwość czysto teoretyczna. Ksiądz, aby wstąpić do instytutu, musiał otrzymać zgodę biskupa, a o taką zgodę było bardzo trudno. Potwierdza to sytuacja ks. Wojciecha Janeckiego z 1824 r., gdy tenże prosił konsystorz o zgodę na

³⁰ Tamże, 347.

³¹ Tamże, 347.

³² Tamże, 348.

wstąpienie do bartolomitów, ale jej nie uzyskał. Od tej decyzji odwołał się do biskupa, ale również bezskutecznie³³.

Rok 1836 możemy uznać, za koniec pierwszego etapu likwidacji prepozytury, do tego bowiem czasu bartolomici zostali pozbawieni możliwości prowadzenia szkoły powszechnej, następnie seminarium i odebrano im bibliotekę seminaryjną. W 1837 r. biskup Gutkowski rozpoczął przejmowanie części nieruchomości instytutu. W tym roku otrzymał zgodę na utworzenie w części budynków probostwa węgrowskiego domu dla księży emerytów z diecezji podlaskiej³⁴. Komisja Rządowa poleciła Rządowi Gubernialnemu sporządzić anszlag i plan kosztów potrzebnych na ten cel³⁵. Jednak jeszcze w 1840 r. władze państwowe nie przekazały środków na ten cel (miała to być suma 12 tys. złp), gdyż budżet, z którego miały pochodzić środki na remont i przystosowanie budynków po bartolomitach na dom księży emerytów, został w całości wydany na remont kościoła św. Jana w Warszawie³⁶.



Ryc. 5. Kościół bartolomitów w Węgrowie, obecnie bazylika mniejsza pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny
(Urząd Miasta Węgrow, Źródło: https://wegrow.com.pl/strona-191-zabytki_w_wegrowie.html)

W październiku 1838 r. biskup Gutkowski oderwał od parafii węgrowskiej kościół filialny w Starejwsi³⁷ i oddał go pod administrację proboszcza ze Stoczka,

³³ ADD, ZAKWZ, *Korespondencja urzędowa księży wspólnego życia 1682–1861*, sygn. VII/CE/1, k. 28.

³⁴ AGAD, CWWKP, *Acta dotyczące się XX. Komunistów i probostwa w Węgrowie z filią w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej*, sygn. 710, 19.

³⁵ Tamże, 164.

³⁶ Tamże, 172.

³⁷ Starawieś (powiat węgrowski). Miejscowość należała do Jana Dobrogosta Krasieńskiego, wówczas używano nazwy Krasnydwór. W akcie fundacyjnym prepozytury węgrowskiej Krasieński używa obu nazw: „Starawieś alias Krasnydwór” – AGAD, CWWKP, *Acta dotyczące się XX. Komunistów i probostwa w Węgrowie z filią w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej*, [Fundacja pro Instituto Clericorum Saecularium in commune viventium [...] per Joannem Bonaventuram Comitem in Crasne Krasieński [...]], sygn. 710, 336. W XIX w. funkcjonowała także nazwa: Stara Wieś, stąd w większości

ks. Jana Lipki³⁸. Wiązało się to z utratą nie tylko kościoła filialnego, ale także dochodów m.in. z dziesięcin zapisanych na Starejwsi. Ostateczny kres prepozytury bartolomitów nastąpił w następnym roku, po śmierci prepozyta ks. Matlińskiego. Wówczas Gutkowski mianował proboszczem węgrowskim księdza diecezjalnego Petrycego Szaniawskiego (8 czerwca 1839 r.). Tym samym parafia została przekazana w ręce duchowieństwa diecezjalnego, a prepozytura bartolomitów przestała istnieć. Ksiądz Kacper Jaworski, wybrany prezesem bartolomitów w 1839 r., rezydował w Kiczkwie³⁹.

5. TŁO KONFLIKTU

Możliwe, że na wszystkie te decyzje biskupa Gutkowskiego miał wpływ konflikt z ks. Andrzejem Zawadzkim, prezesem bartolomitów, który podjął starania o kanonię katedralną, wbrew planom Gutkowskiego⁴⁰. W każdym razie, o ile decyzja o likwidacji seminarium bartolomitów w Węgrowie była co najmniej kontrowersyjna, to już obsadzenie probostwa węgrowskiego księdzem spoza instytutu i oderwanie filii w Starejwsi były całkowicie sprzeczne z aktem fundacyjnym i łamały wszelkie zapisy Jana Dobrogosta Krasieńskiego, zatwierdzone przez biskupa Aleksandra Benedykta Wyhowskiego 21 października 1711 r.⁴¹.

Spór bartolomitów z biskupem Gutkowskim wpisuje się w szersze tło. Biskup Gutkowski, protegowany Wielkiego Księcia Konstantego i dzięki niemu otrzymał biskupstwo, potępił powstanie listopadowe. Po śmierci księcia Konstantego, już od 1832 r. zaczął wchodzić w konflikt z władzami państwowymi, w tym z samym

dokumentów dziewiętnastowiecznych występuje forma, gdzie nazwa miejscowości jest zapisywana rozdzielnie.

³⁸ AGAD, CWWKP, *Akta dotyczące się XX. Komunistów i probostwa w Węgrowie z filią w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej*, sygn. 710, 187.

³⁹ Kacper Jaworski, kanonik honorowy lubelski, urodzony w 1768 r., święcenia kapłańskie przyjął w 1792 r. Od 1830 r. proboszcz w Kiczkach (ówczesny dekanat siennicki Archidiecezji Warszawskiej). Był wiceregentem Seminarium św. Jana w Warszawie, gdzie wykładał też Pismo Święte i teologię dogmatyczną i pastoralną – *Rocznik instytutów religijnych i edukacyjnych w Królestwie Polskim*, R. 1, Warszawa 1824, 14. *Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych w Królestwie Polskiem*, r. R. 2, Warszawa 1826/1827, 33. Uroczystości jego pięćdziesięciolecia kapłaństwa zostały opisane w „Kurierz Warszawskim” – *Kurier Warszawski*, nr 203 (4 sierpnia 1843 r.), 970. Zmarł w 1850 r.

⁴⁰ A. Kołodziejczyk, *Z dziejów węgrowskiej szkoły księży komunistów 1711–1833*, Szkice Podlaskie, nr 5 (1996), 41.

⁴¹ Z akt ADD wiemy, że *probostwo węgrowskie przez Jana Bonawenturę Krasieńskiego fundowane w 1711 r. jest jedno i niepodzielne*, chociaż składa się z 4 funduszy: 1. Fundusz kościoła farnego, 2. Fundusz kościoła Marii Panny w Węgrowie przy ulicy Wileńskiej, 3. Fundusz kościoła filialnego parafialnego starowiejskiego. 4. Funduszu kościoła filialnego parafialnego Jarnickiego. Dalej zaś czytamy: „Tych wszystkich funduszy i kościołów jako członków jednego ciała probostwa węgrowskiego stanowiących i składających jest jeden rządcą (rektor) Dożywotni Posiadacz (Profesor) Proboszcz węgrowski i tym samym Kanonik Brzeski – wieczystym posiadaczem onego jest Zgromadzenie Księży Komunistów i dlatego Proboszcz, Mansjonarze, Księża mszalni i klerycy tego probostwa wszyscy powinni być komuniści – nec aliter, nec alias”, ADD, ZAPW, *Specyfikacja realności, sum kapitulnych, praw: jura et servituter probostwa węgrowskiego*, sygn. III/Q/1/B, k. 3, 1.

Iwanem Paskiewiczem, który jeszcze tuż po powstaniu listopadowym był zachwycony osobą i postawą Gutkowskiego, który liczył na biskupstwo warszawskie. Jak konstatuje Mieczysław Żywczyński, zmiana postawy Gutkowskiego do władz rosyjskich była związana nie z patriotyzmem, ale z zawiedzionymi ambicjami osobistymi, a konkretnie nadziejami na biskupstwo warszawskie, które miał otrzymać po Janie Pawle Woroniczu, a którego odmówił mu Paskiewicz⁴².

W połowie lat trzydziestych ten konflikt był na tyle silny, że Gutkowskiemu została odebrana pensja. Z relacji wówczas sporządzonych wiemy, że Gutkowski utrzymywał się z wakujących beneficjów⁴³. Być może jest to kolejny powód, dla którego chciał przejąć parafię węgrowską, oczywiście wraz z uposażeniem. Pojawily się nawet zarzuty, że Gutkowski przywłaszcza sobie cudze pieniądze, jednak sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej kardynał Luigi Lambruschini wyjaśniał, że „biskup robi użytek z dochodów innych osób, ale za ich przyzwoleniem, co jednak nie może dziwić, skoro mu rząd nie wypłaca pensji”⁴⁴.

W tym kontekście jest zrozumiałe, że złożenie skargi przez bartolomitów do władz państwowych było traktowane jako ostateczność, stąd bardzo długo zwlekano z taką decyzją. Bartolomici nie chcieli występować przeciw biskupowi. Świadczy o tym fakt, że gdy oskarżenia władz rosyjskich pod adresem Gutkowskiego trafiały do Rzymu, gdzie (choć przychylność była po stronie biskupa) starano się obiektywnie wyjaśnić zarzuty wobec ordynariusza, to ks. Kacper Jaworski, ówczesny prezes bartolomitów, napisał list do sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej kardynała Luigiego Lambruschiniego, „który sprawę biskupa wyjaśnił na niekorzyść rządu”⁴⁵.

Jednak wszystkie decyzje biskupa Gutkowskiego dotyczące prepozytury bartolomitów były podejmowane bez zgody, a nawet wiedzy zarówno Stolicy Apostolskiej, jak i władz państwowych, a *de facto* ich skutkiem była kasata prepozytury bartolomitów, ale bez żadnego formalnego aktu tejże kasaty. W tej sytuacji Kacper Jaworski w marcu 1840 r. nie miał innego wyjścia i wniósł skargę do władz państwowych, czyli do Komisji Spraw Wewnętrznych i Duchownych za pośrednictwem Gubernatora Cywilnego Guberni Podlaskiej, na działania biskupa podlaskiego Gutkowskiego⁴⁶. Poniekąd słusznie zauważa Marian Brudzisz, że bartolomici próbowali ratować swoje prawa, ale za pośrednictwem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, przez co ściągnęli na siebie jeszcze większą niechęć władz diecezjalnych⁴⁷. Jednak, jak wyżej wykazano, nie mieli oni innej drogi walki o prawa do prepozytury. Skoro biskup nie poinformował Rzymu o likwidacji prepozytury, więc musieli to zrobić sami bartolomici, a na to zgodnie z prawem musieli mieć zgodę rządu, stąd skarga i prośba o zgodę na złożenie takiego reskryptu skierowana do Komisji Rządowej.

⁴² M. Żywczyński, *Sprawa Gutkowskiego (1832–1839)*, Rocznik Lubelski, 1 (1958), 144.

⁴³ Tamże, 139.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ AGAD, CWWKP, *Akta dotyczące się XX. Komunistów i probostwa w Węgrowie z filią w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej*, [Prezes Księży Komunistów o utrzymanie prawa Zgromadzenia jakie mu służą do prepozytury Węgrowskiej], sygn. 710, 312–315.

⁴⁷ M. Brudzisz, *Źródła do dziejów Instytutu Księży Komunistów...*, 213.

By przedstawić pełen obraz sytuacji, musimy zaznaczyć, że konflikty bartolomitów z księżmi diecezjalnymi i biskupami występowały już wcześniej. Gutkowski z całą pewnością nie był inicjatorem takiego konfliktu ani w skali całego Kościoła, ani nawet Kościoła polskiego. J. Górka pisze, że bartolomiotom zarzucano: „[...] że z ich przyczyny powstają kłótnie i rozdwojenia wśród kleru, który dzieli się na Bartolomitów i Petrystów⁴⁸, diecezje tracą jedność, a biskupi doznają trudności w wykonywaniu władzy⁴⁹. Ten konflikt potwierdza, przywoływany już, list ks. Wojciecha Janeckiego z 1824 r., który został osadzony na wikariacie w kolegiacie kieleckiej, obsługiwanej przez bartolomitów, w którym prosi o przyjęcie do Instytutu, a jako powód prośby podaje: „aby [wikariusze bartolomici – przyp. W.J.G] do wspólnych dochodów przypuścić zecheieli i tym sposobem wszelkie intrygi i nienawiść osobista ustąpiła⁵⁰. Co więcej, prośba Janeckiego do prezesa bartolomitów, aby ten potwierdził decyzję biskupa, może budzić uzasadnione zastrzeżenie i niezadowolenie ze strony biskupa⁵¹. Taka prośba, podważała władzę biskupa w jego diecezji.

6. PROTEST KS. KACPRA JAWORSKIEGO, PREZESA INSTYTUTU KSIĘŻY ŚWIECKICH ŻYCIA WSPÓLNEGO

Gubernator cywilny podlaski przekazał skargę prezesa bartolomitów generałowi Siergiejowi Szypowowi, dyrektorowi Komisji Spraw Wewnętrznych i Duchownych, informując: „Ksiądz Jaworski prezes Księży Komunistów w Królestwie uczynił tu podanie [...] użala się, że Biskup Podlaski, w zamiarze pozbawienia bytu Komunistów, bez względu na przywileje zgromadzeniu temu służące, Seminarium przy głównym kościele w mieście Węgrowie od stu dwudziestu kilku lat istniejące zniósł. Bibliotekę kosztem Zgromadzenia różnemi czasy nabytą bez Regestrtru i rewersu z Węgrowa do Janowa zabrał. Parafię filialną starowiejską [...] oddzielił [...] a dla zupełnego dokonania samowolności, na probostwo po zmarłym 7 kwietnia księdzu Matlińskim w Węgrowie zawakowane księdza, członka ze swego konsystorza ks. Szaniawskiego, nie Komunistę do zatwierdzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych przedstawił⁵². Dalej czytamy, że ks. Jaworski żąda zwrotu biblioteki seminarium węgrowskiego, przywrócenia na probostwo węgrowskie bartolomity, ponownego przyłączenia filii starowiejskiej do probostwa węgrowskiego, a ponadto zgody na złożenie skargi na działania biskupa do Stolicy Apostolskiej w formie reskryptu. Komisarz cywilny,

⁴⁸ Petrystami nazywano księży diecezjalnych (wówczas „księży świeckich”).

⁴⁹ J. Górka, dz.cyt., 231.

⁵⁰ ADD, ZAKWZ, *Korespondencja urzędowa księży wspólnego życia 1682–1861*, sygn. VII/CE/1, k. 28.

⁵¹ Tamże, k. 29.

⁵² AGAD, CWWKP, *akta dotyczące się XX. Komunistów i probostwa w Węgrowie z filią w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej*, [Do Jaśnie Wielmożnego Gmerała Adiutanta Szypowa Dyrektora głównego prezydującego w Komisji Spraw Wewnętrznych i Duchownych], sygn. 710, 151–152.

który przekazywał skargę w całej rozciągłości uznał racje prezesa bartolomitów, przytaczając zapisy poczynione przez Jana Dobrogosta Krasieńskiego na rzecz bartolomitów i podsumowuje: „Samowolności Biskupa Podlaskiego i prześladowania dały powód Księdzu Jaworskiemu [...] do zniesienia powyższej skargi. [...] Upraszam Jaśnie Wielmożnego Pana, abyś w zupełności do żądania Księdza Jaworskiego przychylić się łaskawie raczył”⁵³.

7. ODPOWIEŹ BISKUPA JANA MARCELEGO GUTKOWSKIEGO

Ponieważ kwestia likwidacji seminarium, biblioteki i w końcu prepozytury węgrowskiej bartolomitów trafiła do Komisji Rządowej, biskup Gutkowski musiał nie tylko uzasadnić swoją decyzję, ale także wyjaśnić, dlaczego o swoich działaniach nie poinformował Komisji i Rzymu.

Biskup poprzez kapitułę podlaską udzielił obszernych wyjaśnień dotyczących poruszanej kwestii (jest to 16-stronicowy dokument)⁵⁴. Pismo zostało sporządzone stosunkowo późno, bo 23 grudnia 1841 r., a wynikało to z faktu, że Gutkowski został jeszcze w kwietniu 1840 r., wywieziony w głąb Rosji, do Ozieran w guberni mohylowskiej. Odpowiedzi udzieliła kapituła, ale podpisał się pod nią Gutkowski, jako „kustosz katedry prezydujący”, pod podpisem Gutkowskiego widnieje także podpis sekretarza kapituły ks. Antoniego Przegalińskiego.

Biskup podlaski swoją odpowiedź zaczyna od wyjaśnienia, czym są bractwa, jednocześnie dowodzi, że bartolomici mają identyczny status kanoniczny jak bractwa parafialne i jako takie, nawet te zatwierdzone przez papieża, podlegają władzy biskupa diecezjalnego, który może je rozwiązać bez zgody, czy nawet informowania o tym władz rządowych jak i Stolicy Apostolskiej⁵⁵. Taki tok rozumowania wydaje się kuriozalny. Status kanoniczny bartolomitów był jednak inny niż bractwa parafialnego i trudno uwierzyć, żeby biskup faktycznie nie zdawał sobie z tego sprawy. Przy parafii węgrowskiej działały bractwa. Pierwszym bractwem było Bractwo św. Anny, erygowane jeszcze w 1631 r., drugim Archikonfraternia Trójcy Przenajświętszej, która została założona w 1713 r.⁵⁶. Wydaje się – nawet bez dogłębnej znajomości prawa kanonicznego, że trudno uznać, iż bartolomici mieli taki sam status kanoniczny jak choćby Archikonfraternia Trójcy Przenajświętszej, działająca przy parafii węgrowskiej.

Jednym z argumentów za stwierdzeniem, że kominioniści to tylko bractwo, miał być fakt, że nie składają oni ślubów zakonnych. Rzeczywiście nie składali oni ślubów zakonnych, ale podobnie takich ślubów nie składają np. oratorianie

⁵³ Tamże, 156.

⁵⁴ AGAD, CWWKP, *akta dotyczące się XX. Komunistów i probostwa w Węgrowie z filią w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej*, sygn. 710, 234–249.

⁵⁵ Tamże, 234–235.

⁵⁶ Kolatorem arcybractwa był Jan Reisner, architekt i marszałek dworu Jana Dobrogosta Krasieńskiego. Reisner upożył je tuż przed śmiercią sumą 5000 złp – ADD, ZAPW, *Księga sesji arcybractwa Trójcy Przenajświętszej przy kościele WNMP w Węgrowie 1714–1783*, sygn. V/Fr/5.

(potocznie filipini), a jednak absurdalne byłoby określenie ich jako bractwa parafialnego⁵⁷.

Dalsza argumentacja Gutkowskiego budzi jeszcze większe zdziwienie, po krótkiej historii bartolomitów stwierdza bowiem: „[...] iż tego rodzaju duchowni już dawno nie znajdują się nie tylko w Diecezji Podlaskiej, ale i w całym Królestwie Polskim[...]”⁵⁸ i dalej: „Duchowni mieniący się dzisiaj Kommunistami są nieróżniącymi się w niczem zgoła od Petrystów księżmi świeckimi i zbyt nawet świeckimi [...]”⁵⁹, a w końcu stwierdza bardzo dosadnie: „wszelka maskarada kapłanom nie przystoi, rzec by się dawno powinni, wielce czci godnej, lecz sobie wcale niewłaściwej nazwy Kommunistów”⁶⁰. Co więcej, zdaniem Gutkowskiego wszyscy biskupi diecezjalni powinni stworzyć listę księży, którzy używają nazwy kommuniści, co jest bezprawne – w opinii biskupa podlaskiego – i ich ukarać⁶¹. W kolejnych zdaniach, bardzo emocjonalnie – owa emocjonalność zresztą była charakterystyczna dla Gutkowskiego, nie tylko w korespondencji dotyczącej bartolomitów – wylicza całą listę przewinień, wśród których, jego zdaniem, jest fałszywe oskarżenie biskupa diecezjalnego (czyli samego Gutkowskiego) przed władzami rządowymi. Wobec tego już nie jest zaskoczeniem, że w dalszej części pisma ks. Jaworski jest przedstawiony jako uzurpator „mianujący się Prezesem Kommunistów w Królestwie Polskim nieznanym się”⁶².

Takiej argumentacji bartolomici zapewne się nie spodziewali. Zostali nie tylko pod względem prawnym zrównani bractwami parafialnymi, ale także podważono legalność wyboru ks. Jaworskiego na prezesa instytutu, a co więcej, biskup stwierdził, że instytut w ogóle nie istnieje. Możemy się zastanawiać, co skłoniło Gutkowskiego do tak radykalnej postawy wobec kommunistów. Jak już wcześniej wspomniano, możliwe, że początku całego konfliktu na linii Gutkowski – bartolomici należy upatrywać w konflikcie o kanonię katedralną, biskupa z ks. Andrzejem Zawadzkiem, ówczesnym prezesem bartolomitów⁶³, a skargę ks. Jaworskiego, kolejnego prezesa, Gutkowski uznał za osobistą obrazę, stąd zradyzalizował swoją postawę i postanowił nie tylko zlikwidować prepozyturę węgrowską, a w ogóle cały instytut. Jednak jest możliwe, że już likwidując prepozyturę w Węgrowie, negocjował istnienie bartolomitów, chociaż jeszcze nie tak otwarcie. Może na to wskazywać fakt, że w dokumentach likwidujących seminarium i bibliotekę seminaryjną w Węgrowie nie używa takich określeń jak: bartolomici, kommuniści czy Instytut Księży

⁵⁷ Pierwsza wspólnota filipińska, w Gostyniu, została erygowana 9 lipca 1668 r. oraz uroczystie instalowana na Świętej Górze 4 października 1668 r. za aprobatą papieża Klemensa IX. W XIX w. (jako rok założenia przyjmuje się 1835 r.) powstawało Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego, gdzie księża, potocznie nazywani pallotynami, również nie składają ślubów zakonnych.

⁵⁸ AGAD, CWWKP, *Akta dotyczące się XX. Kommunistów i probostwa w Węgrowie z filią w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej*, sygn. 710, 238.

⁵⁹ AGAD, CWWKP, *Akta dotyczące się XX. Kommunistów i probostwa w Węgrowie z filią w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej*, sygn. 710, 239.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże, 239–240.

⁶² Tamże, 242.

⁶³ A. Kołodziejczyk, art.cyt., 41.

Życia Wspólnego. Sformułowanie: „zalecamy niniejszym [...] Proboszczowi, aby toż seminarium swoje (!) zamknął”, można uznać za zastanawiające. Skoro nie jest to seminarium diecezjalne, nie jest to też seminarium bartolomitów, to zdaje się, że jest seminarium parafialnym, które faktycznie nie ma prawa istnieć.

Możemy zrozumieć, dlaczego Gutkowski o swoich planach likwidacji bartolomitów nie poinformował władz rządowych, z którymi był w konflikcie. Pozostaje zaś pytanie, dlaczego nie informował o tych planach Stolicy Apostolskiej? Możliwe, że Gutkowski obawiał się jak zostanie odebrana ta decyzja w Rzymie, po kasacie zakonów, przeprowadzonej w 1819 r. na mocy Bulli *Ex imposita nobis* z 1818 r., gdzie nadużyto zaufania papieża. Szczególnie niekorzystnie mogło to wyglądać na tle kasaty zakonów przeprowadzanej przez Mikołaja I w 1832 r., która była elementem represji po powstaniu listopadowym. Biskup Gutkowski chciał uchodzić za tego, który występuje w obronie Kościoła przeciw władzom rosyjskim i ich represyjnej polityce, a tymczasem ks. Jaworski zwraca się do tychże władz ze skargą na „samowolności Biskupa Podlaskiego i prześladowania” oraz z prośbą o obronę przeciw represjom ze strony właśnie biskupa. W tym świetle argumentacja ordynariusza, choć oczywiście co do meritum pozostaje nadal, delikatnie mówiąc, mocno problematyczna, to jednak jest zrozumiała.

W dalszej części biskup już szczegółowo wyjaśnia swoje prawa do podejmowania decyzji dotyczących parafii węgrowskiej. Cały ten wywód zasadza się dalej na jednym argumencie, mianowicie, że „Instytut księży kommunistów nie istnieje”. Tutaj zwróć uwagę szczególnie na jeden akapit, który dokładnie obrazuje argumentację ordynariusza podlaskiego. Gutkowski wyjaśnia: „Ponieważ zamianowanie i przyjęcie przez Bonawenturę Hrabiego⁶⁴ Krasińskiego K[sięży] z Bractwa⁶⁵ Kommunistów do posługi Kościoła Parafialnego w Węgrowie było tylko warunkowe, jeśli w pierwsiastkowym sposobie życia pozostaną i żadnych egzempcji i przywilejów nie przyjmą: terażniejszy zaś duchowni, zwący się Kommunistami, mają się za Instytut uprzywilejowany, który, jak głoszą, bez Kasacyji lub supresji przez Stolicę Apostolską zatwierdzonej rozwiązany być nie może”⁶⁶. Jak widzimy oczywiście ciągle podnoszone jest twierdzenie, że kommunistów nie ma, jednak, co ważne, nawet to twierdzenie jest oparte na fałszywych przesłankach. Wbrew twierdzeniu biskupa podlaskiego, Krasiński wcale nie warunkował probostwa węgrowskiego zachowaniem sposobu życia bartolomitów. W szczególności nie stawiał warunków, że bartolomitom nie wolno przyjmować egzempcji ani przywilejów. Wręcz przeciwnie, wyraźnie zaznaczył, że prepozyt jest jednocześnie kanonikiem brzeskim⁶⁷. I wbrew twierdzeniu

⁶⁴ Jan Dobrogost (Bonawentura) Krasiński nie posiadał tytułu hrabiego. W XVIII w. szlachta polska nie używała żadnych tytułów szlacheckich. Gutkowski zapewne używa tytułu hrabiego ponieważ kiedy pisze dokument, czyli w XIX w., Krasińscy faktycznie posiadają już tytuł hrabiowski.

⁶⁵ Gutkowski konsekwentnie nazywa bartolomitów bractwem, co jest niezgodne ze stanem faktycznym.

⁶⁶ AGAD, CWWKP, *Acta tyjące się XX. Kommunistów i probostwa w Węgrowie z filią w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej*, sygn. 710, 248.

⁶⁷ ADD, ZAPW, *Specyfikacja realności, sum kapitulnych, praw: jura et servituter probostwa węgrowskiego*, sygn. III/Q/1/B, k. 3, s.1; por. także: AGAD, CWWKP, *Acta tyjące się XX. Kommunistów i probostwa w Węgrowie z filią w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej, [Fundacja pro Instituto Clericorum*

Gutkowskiego w konstytucjach bartolomitów, o czym wspomniano na początku artykułu, również zapisano, że wolno im piastować wszelkie godności kościelne. Jak słusznie zauważa Jakub Górka: „[...] orzekł ten Papież [Innocenty XI], że Instytut nie jest wcale zakonem i dlatego członkowie jego mogą piastować wszystkie godności kościelne, jak kanonie, prebendy, probostwa, wikariaty, prepozytury itd.”⁶⁸.

Inną sprawą jest, że argumentacja jakoby z faktu, że członkowie danego instytutu nie przestrzegają reguły wynika, że instytut ów nie istnieje, jest zupełnie błędny. Naturalnie można usunąć czy suspendować każdego zakonnika, ale musi taką decyzję podjąć jego przełożony na mocy prawa. Podobnie każdy instytut zakonny można zlikwidować, ale potrzebny jest do tego akt kasaty czy supresji. I nie jest to żaden przywilej specjalny, jak twierdzi Gutkowski, ale zwykły porządek prawny. Jest to tym bardziej zrozumiałe, że bartolomici, jak już wcześniej wspomniano, składali przysięgę wytrwania w instytucie do śmierci, zwolnienie z przysięgi było wyłączną prerogatywą papieża. W tej sytuacji wydaje się oczywiste, że biskup nie miał prawa likwidować instytutu. Zapewne Gutkowski zdawał sobie z tego sprawę, stąd taka argumentacja, z której wynika, że instytut nie istnieje. Problem polegał na tym, że na terenie innych diecezji biskupi nie mieli takich wątpliwości, co więcej, wydaje się, że raczej pozytywnie oceniali działalność bartolomitów, a ci prezentowali wysoki poziom moralny i intelektualny. W każdym razie takie zdanie miał biskup sandomierski Adam Prosper Burzyński, skoro w 1820 r., gdy erygował seminarium w Sandomierzu jego tworzenie powierzył ks. Klemensowi Bąkiewiczowi z Instytutu Księży Świeckich Życia Wspólnego⁶⁹. Bartolomici byli regensami seminarium sandomierskiego do 1831 r.⁷⁰. Również ich działalność w seminarium kieleckim nie budziła zastrzeżeń.

Zupełnie nie do przyjęcia jest fakt, że biskup podlaski był w sprawie bartolomitów jednocześnie oskarżycielem i sędzią. Co więcej, biskup zarzucał komunistom łamanie zapisów, których nie było i to zarówno w regule, jak i akcie fundacji. Cała argumentacja Gutkowskiego jest oparta na twierdzeniu, że „[prawdziwi Komuniści] rzekali się na korzyść ogólną Kościoła wszelkiej osobistej własności [...]”⁷¹, w związku z tym nie mogli sporządzać testamentów, a wszystko, co należało do komunistów, łącznie z biblioteką, było własnością diecezji⁷². Jednak jest zupełnie inaczej. Bartolomici nie tylko mogli posiadać własność prywatną jako instytut, ale jako że nie składali ślubów ubóstwa, członkowie tego instytutu mieli prawo do własności prywatnej. Owszem, mieli obowiązek oddawania części dochodów do wspólnej kasy, ale tylko i wyłącznie części, a nie całości i dotyczyło to tylko dochodów

Saecularium in commune viventium [...] per Joannem Bonaventuram Comitem in Crasne Krasieński [...], sygn. 710, 334–335.

⁶⁸ J. Górka, dz.cyt., 220.

⁶⁹ Ksiądz Bąkiewicz od 1840 r. zarządzał diecezją sandomierską jako biskup nominat, zmarł w 1842 r. Por. S. Kotkowski, dz.cyt., 60–61.

⁷⁰ Por. W.J. Górczyk, *Szkolnictwo bartolomitów...*, 99–100; S. Kotkowski, *Seminarium Duchowne w Sandomierzu w latach 1820–1926*, oprac. i przyg. do druku H.I. Szumił, Sandomierz 2010, 58–61.

⁷¹ AGAD, CWWKP, *Akta dotyczące się XX. Komunistów i probostwa w Węgrowie z filii w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej*, sygn. 710, 236.

⁷² Tamże, 236, 246.

z dóbr kościelnych, nie majątku dziedzicznego. W *Encyklopedii Kościelnej* podawano, że „swe dochody na wspólne życie składali. Każdy z nich pewną summę zatrzymywał dla siebie na uczynki miłosierne i dla swej rodziny; musiał tylko część oddawać do kasy i przyczyniać się do utrzymania trzeciego domu”⁷³. I wbrew twierdzeniu biskupa, nie była to kasa diecezji, ale instytutu, „którą zarządza jeden z księży i z niej udziela według potrzeb każdemu”⁷⁴. Również majątku prywatnego bartolomici zrzekli się na rzecz instytutu, a nie diecezji⁷⁵. Nie dotyczyło to, jak wcześniej wspomniano, majątku dziedzicznego, którym bartolomici dysponowali dowolnie i mieli prawo rozporządzać nim także w testamencie⁷⁶. Wyjątkiem była sytuacja, gdy do instytutu przyjmowano kapłana w podeszłym wieku lub schorowanego, wówczas nie był on kierowany do pracy, ale zamieszkiwał w domu emerytów, gdzie bartolomici zapewniali mu opiekę, a cały majątek w tym dziedziczny przekazywał na własność instytutu, nie diecezji.

8. SKUTKI KONFLIKTU

Głównym skutkiem sporu była likwidacja bartolomitów w Królestwie Polskim. Śmierć ostatniego prezesa w 1850 r. jest jednocześnie datą końca działalności bartolomitów w Polsce. Zwycięstwo w sporze z bartolomitami dla biskupa Gutkowskiego miało gorzki posmak. Bez względu na motywy, jakie kierowały ordynariuszem, nie odniósł on żadnych korzyści z likwidacji instytutu. Jak już wcześniej wspomniano, biskup został aresztowany w kwietniu 1840 r., a w 1842 r. zrzekł się biskupstwa na prośbę papieża.

Likwidacja bartoszków dla Kościoła polskiego nie była odczuwalna w takim stopniu jak choćby XVIII-wieczna kasata jezuitów. Bartolomitów w seminariach zastąpili księża diecezjalni (często eksbartolomici) lub księża misjonarze. Z całą pewnością zniesienie instytutu było dotkliwe dla oświaty i kultury Węgrowsa i aż do 1918 r. nie było już żadnej szkoły średniej nie tylko w samym mieście, ale i okolicy⁷⁷. Co prawda, po śmierci ks. Franciszka Szaniawskiego proboszczem węgrowskim w 1856 r.⁷⁸, został ks. Ignacy Jemielitty, ale już jako eksbartolomita, a sami bartolomici nie stanowili już wspólnoty. Ksiądz Jemielitty jako proboszcz węgrowski, został także kanonikiem kapituły podlaskiej⁷⁹. Kolejną sprawą były fundusze, które Jan Dobrogost Krasieński zapisał na utrzymanie seminarium węgrowskiego. W 1859 r. parafia węgrowska próbowała dochodzić sum należnych na seminarium od Wincentego i Ludwika Krasieńskich. Jak wcześniej wspomniano, Krasieńscy zaprzestali płacenia tychże jeszcze w 1828 r.

⁷³ *Bartolomici 2* 1873, w: *Encyklopedia Kościelna*, red. M. Nowodworski, t. II, Warszawa 1873, 30–31.

⁷⁴ J. Górka, dz.cyt., 50.

⁷⁵ Tamże, 57.

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ A. Kołodziejczyk, art.cyt., 42.

⁷⁸ M. Brudzisz, *Źródła do dziejów Instytutu Księży Komunistów...*, 213.

⁷⁹ P. Staniszewski, *Diecezja janowska czyli podlaska w świetle schematyzmu z 1861 roku*, Saeculum Christianum: pismo historyczno-społeczne, 15/2 (2008), 37.

Jednak biuro kontroli skarbowej stwierdziło wówczas, że seminarium w Węgrowie nie istnieje, więc nie można odzyskać sum na jego rzecz, a sumy należne parafii, nawet gdyby odzyskano je w całości, są niewystarczające na założenie takiej instytucji⁸⁰.

9. ZAKOŃCZENIE

Analizując spór biskupa podlaskiego z bartolomitami, możemy zauważyć, że likwidacja prepozytury węgrowskiej, która była skutkiem tego sporu, została dokonana niezgodnie z prawem zarówno kanonicznym, jak i świeckim. Niemniej jednak należy zauważyć, że biskup Gutkowski nie ponosi winy, czy nawet współodpowiedzialności za likwidację Szkoły Podwydziałowej w Węgrowie. Bez względu na jego osobisty stosunek do decyzji władz państwowych o likwidacji tejże szkoły, jego możliwości wpływu na władze w tej kwestii były właściwie żadne. Inaczej wygląda sytuacja dotycząca likwidacji seminarium węgrowskiego. Tutaj mamy do czynienia z autonomiczną decyzją ordynariusza, ale pomimo iż budzi ona kontrowersje, biskup miał prawo podjąć taką decyzję, tym bardziej że seminarium to faktycznie miało problemy finansowe. Chociaż wydaje się, że lepszym rozwiązaniem, jeżeli występowały problemy wychowawcze w seminarium, byłoby wprowadzenie programu naprawczego, a nie jego likwidacja. Natomiast przejęcie biblioteki seminarialnej, oderwanie filii starowiejskiej od parafii węgrowskiej i na koniec przejęcie parafii węgrowskiej, a tym samym likwidacja prepozytury bartolomitów, była niezgodna z prawem, a ponadto łamała zapisy fundacyjne Jana Dobrogosta Krasieńskiego i erekcyjne biskupa łuckiego Aleksandra Benedykta Wyhowskiego.

10. ANEKS

Tytuł: *Do Jaśnie Wielmożnego Gubernatora Cywilnego Guberni Podlaskiej Prezes Księży Komunistów o utrzymanie prawa Zgromadzenia jakie mu służą [...]*.

Autor: ks. Kacper Jaworski, prezes bartolomitów w Polsce.

Język oryginału: polski.

Źródło: AGAD, CWWKP, *akta dotyczące się XX. Komunistów i probostwa w Węgrowie z filią w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej*, sygn. 710, 312–315.

Uwagi: Przygotowując poniższą edycję, zastosowano wytyczne opracowane przez prof. Kazimierza Lepszego⁸¹, jednocześnie uwzględniono propozycję liberalnego podejścia do tychże zaleceń⁸².

⁸⁰ AGAD, CWWKP, *akta dotyczące się XX. Komunistów i probostwa w Węgrowie z filią w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej*, sygn. 711, 177.

⁸¹ *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.

⁸² J. Dygdała, *Z doświadczeń edytora osiemnastowiecznych lustracji i inwentarzy – czy instrukcja wydawnicza jest w ogóle potrzebna?*, w: *Teoria i praktyka edycji nowożytnych źródeł w Polsce (XVI–XVIII w.)*, red. A. Perłakowski, Kraków 2011, 143–158.

Do Jaśnie Wielmożnego Gubernatora Cywilnego
Guberni Podlaskiej⁸³.

Prezes Księży Komunistów o utrzymanie prawa
Zgromadzenia jakie mu służą do prepozytury węgrowskiej,
o zwrot biblioteki, oraz w razie potrzeby o wsparcie do uzyskania
upoważnienia do rekursu⁸⁴.
W Kiczkach 25 marca 1840 r.

Zgromadzenie Księży Świeckich Komunistów zatwierdzone przez Stolicę Apostolską w 1680 r., wprowadzone do Polski w 1683 r. dla wychowania młodzieży, wsparte powagą Panujących i Biskupów, założyło seminaria mianowicie w Janowie, Górze⁸⁵, Łosicach, Warszawie, Węgrowie, Kielcach w których z korzyścią dla Kraju i Religii uległością dla władz młodzież sposobiło.

Gorliwość tych kapłanów i życie przykładne skłaniały w różnych miejscach dobroczyńców do uposażenia tak seminariów jak i probostw w których prace swe z pożytkiem poświęcali – w tem przekonaniu starosta płocki Bonawentura Krasieński⁸⁶ uposażył prepozyturę węgrowską z przyłączoną do niej filią Starawieś w r. 1711 i te komunistom oddał z obowiązkiem utrzymywania proboszcza, sześciu mansjonarzy i tyłuż kleryków, jak tu erekcja i fundacja przez biskupa łuckiego Wychowskiego, tu złączone dowodzą, których zwrot się zamawia⁸⁷.

Działo się zadość woli bogobojnego testatora do dni naszych – Komunisty utrzymywali szkoły do roku 1832. Dokąd z woli rządu zniesione zostały. Seminarium zaś do roku 1837 to jest do epoki w której Jw. Biskup Podlaski samowolnie bez supresji Stolicy Apostolskiej i Jej wiedzy, bez upoważnienia rządu zniósł seminarium, a bibliotekę własnością prywatną zgromadzenia będącą, jako jego kosztem nabytą, bez katalogu i rewersu do Janowa zabrał. Filię Starawieś odłączył. Na koniec i samą prepozyturę węgrowską usunawszy komunistów wbrew prawu kościelnemu i przywilejom komunistom nadanym, kapłanowi nie będącemu z tego zgromadzenia to jest księdzu Szaniawskiemu nadaje.

W tak przykrym położeniu zgromadzenie mając na uwadze dekret Najjaśniejszego Pana z r. 1817 jako i Statut Organiczny zapewniający opiekę duchowieństwu, oraz dobroczynne zamiary rządu, w oczekiwaniu pomocy niniejszym zmuszone jest uciec się pod protekcję Jw. Gubernatora błagając iżby w obronie praw przed gwałtem Jw. Biskupa osłonić je raczył i mianowicie iżby w Wysokiej Komisji Rządowej wstrzymanie zatwierdzenia

⁸³ Gubernatorem cywilnym guberni podlaskiej był Stefan Boreysza (do 1839 r. podpisuje dokumenty: „p.o. gubernatora cywilnego”, od 1840 r. jako gubernator cywilny).

⁸⁴ Rekurs do Stolicy Apostolskiej mógł być składany tylko za zgodą rządu.

⁸⁵ Mowa tutaj o Górze Kalwarii, na Mazowszu.

⁸⁶ Mowa tutaj o wojewodzie płockim, nie staroście, Janie Dobrogoście Krasieńskim; pol. Dobrogost było tłumaczone jako łac. Bonawentura.

⁸⁷ Do niniejszego dokumentu były załączone odpisy aktów fundacji i erekcji parafii węgrowskiej, o zwrot których, po rozpatrzeniu sprawy, prosi tutaj ks. Kacper Jaworski. Dokumenty te (odpisy) znajdują się w AGAD, CWWKP, *Akta dotyczące się XX. Komunistów i probostwa w Węgrowie z filii w Stariej Wsi, w diecezji podlaskiej*, sygn. 710 [*Erectio Foundationis Ecclesiae Praeposituralis Węgrowiensis per [...] Alexandrum de Wyhowo Wyhowski*], 319–326; [*Fundacja pro Instituto Clericorum Saecularium in commune viventium [...] per Joannem Bonaventuram Comitem in Crasne Krasieński [...]*], 327–346. Oba odpisy urzędowo potwierdzone, tamże, 326 i 346. Oryginały znajdują się w ADD, ZAKWZ, sygn. III/Q/1.

prezenty przez Jw. Hrabiego Łubieńskiego na osobę księdza Szaniawskiego wydanej wyjednał, zwrot biblioteki zabranej uzyskał oraz wysoką powagą swoją wsparł w razie potrzeby złożenie rekursu do Stolicy Apostolskiej.

Wszakże przywileje i prawa dotąd są obowiązujące dopokąd je ta sama władza lub wola, co je nadała nie zmieni.

W każdym kraju dobrze rządzonym, mianowicie pod berłem Najpotężniejszego Naszego Monarchy samowola nie może mieć miejsca i bez wiedzy rządu instytucja żadna ani się wznosić ani suprymować powinna. Pierwszy to przykład byłby za dni naszych gdyby rząd dozwolił Jw. Biskupowi podlaskiemu pogwałcić te prawa, których ze swego urzędu stróżem być powinien.

Nie przypuszcza zgromadzenie, aby opiekuńcza władza uciśnionym odmówiła opieki do utrzymania probostwa węgrowskiego dla komunistów, jak też zwrócenia im biblioteki nie nakazała. Ufamy w sprawiedliwość Jaśnie Wielmożnego Gubernatora spodziewając się pomyślnej swej prośby skutku.

ks. K. Jaworski, Prezes Księży Komunistów
w Królestwie Polskim

BIBLIOGRAFIA

Archiwa

- Archiwum Diecezjalne w Drohiczynie [dalej: ADD],
Zespół Akt Księży Wspólnego Życia [dalej: ZAKWZ],
ADD, ZAKWZ, Mowy konferencyjne. Rękopisy kazań o kapłaństwie ks. J. Jemility wygłoszonych w Węgrowie 1822–1824, sygn. 11/Mon/1.
ADD, ZAKWZ, Akta Księży Wspólnego Życia dotyczące Seminarium Duchownego w Kielcach, sygn. III/Q/3.
Zespół Akt Parafii Wniebowzięcia w Węgrowie [dalej: ZAPW]
ADD, ZAPW, Fundatio Seu verius Melioratio Foundationis et Erectio Ecclesiae Praeposituralis Węgrowiensis [...] per Joannem Bonaventuram Comitem in Crasne Krasieński [...] Anno MDCCXI, sygn. III/Q/1.
ADD, ZAPW, Erectio Foundationis Ecclesiae Praeposituralis Węgrowiensis per Alexandrum de Wyhowo Wyhowski Episcopum Lucoriensem et Brestensem, Abbatem Siecichoviensem lata et promulgata. A. D. 1711, die 21 Octobris, sygn. III/Q/1.
ADD, ZAPW, Specyfikacja realności, sum kapitulnych, praw: jura et servituter probostwa węgrowskiego, sygn. III/Q/1/B.
ADD, ZAPW, Księga sesji arcybactwa Trójcy Przenajświętszej przy kościele WNMP w Węgrowie 1714–1783, sygn. V/Fr/5.
ADD, ZAPW, Protokół (1845 r.), sygn. III/Q/1/B.
Archiwum Główne Akt Dawnych, Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego [dalej: AGAD, CWWKP],
AGAD, CWWKP, Akta dotyczące się XX. Komunistów i probostwa w Węgrowie z filią w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej, sygn. 710.
AGAD, CWWKP, Akta dotyczące się XX. Komunistów i probostwa w Węgrowie z filią w Starej Wsi, w diecezji podlaskiej, sygn. 711.

Opracowania

- Bartolomici 2, *Encyklopedia kościelna*, red. M. Nowodworski, t. II, Warszawa 1873, 30–31.
- Brudzisz M., *Nauczanie teologii w Instytucie Księży Komunistów*, w: *Nauczanie teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, cz. 2, Lublin 1975, 173–207.
- Brudzisz M., *Ważniejsze placówki księży komunistów w Polsce w roku 1773*, Sprawozdania TN KUL, 16 (1968), 325–329.
- Brudzisz M., *Źródła do dziejów Instytutu Księży Komunistów w Polsce znajdujące się w archiwum parafialnym w Węgrowie*, Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, t. 21 (1970), 211–228.
- Dydała J., *Z doświadczeń edytora osiemnastowiecznych lustracji i inwentarzy – czy instrukcja wydawnicza jest w ogóle potrzebna?*, w: *Teoria i praktyka edycji nowożytnych źródeł w Polsce (XVI–XVIII w.)*, red. A. Perlakowski, Kraków 2011, 143–158.
- Górczyk W.J., *Fundacje kościelne Krasińskich na Mazowszu*, Notatki Płockie, 4 (2021), 3–20.
- Górczyk W.J., *Kościół i prepozytura bartolomitów w Węgrowie fundacji Jana Dobrogosta Krasińskiego w świetle materiałów z Archiwum Diecezjalnego w Drohiczynie*, Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego, t. 11 (2019), 69–90.
- Górczyk W.J., *Szkolnictwo bartolomitów na ziemiach polskich na przykładzie seminariów w Węgrowie, Kielcach i Sandomierzu. Zarys problematyki*, Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, t. 115 (2021), 93–107.
- Górka J., *Żywot i dzieła Wielebnego Sługi Bożego Bartłomieja Holzhausera*, Tarnów 1908.
- Kołątaj H., *Stan Oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750–1764)*, Warszawa 1905.
- Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. Lepczyński K., Wrocław 1953.
- Kołodziejczyk A., *Z dziejów węgrowskiej szkoły księży komunistów 1711–1833*, Szkice Podlaskie, 5 (1996), s. 28–44.
- Kotkowski S., *Seminarium Duchowne w Sandomierzu w latach 1820–1926*, oprac. i przyg. do druku H.I. Szumił, Sandomierz 2010.
- Krześniak-Firlej D., Firlej W., *Bibliografia piśmiennictwa zakonników z sekularyzowanych klasztorów działających na obszarze diecezji kieleckiej i sandomierskiej w XIX w.*, Hereditas Monasteriorum, t. 8 (2016), 159–239.
- Mershman F., *Bartholomew Holzhauser*, w: *Catholic Encyclopedia*, t. 7, New York 1913, 339–440.
- Piechnik L., *Seminaria duchowne w (archi)diecezji wileńskiej do 1939 r.*, Studia Teologiczne, 4–5 (1987–1988), 201–231.
- Rocznik instytutów religijnych i edukacyjnych w Królestwie Polskim*, R. 1; 2; 3, Warszawa 1824; 1826/1827; 1830.
- Sobczyńska-Szczepańska M., Ziółkowska E., *Źródła do dziejów skasowanych klasztorów w zasobie Archiwum Diecezjalnego w Drohiczynie*, Hereditas Monasteriorum, 5 (2014), 191–267.
- Staniszewski P., *Diecezja janowska czyli podlaska w świetle schematyzmu z 1861 roku*, Saeculum Christianum: pismo historyczno-społeczne, 15/2 (2008), 35–52.
- Wróbel T., *Nauczanie filozofii i teologii w kieleckim seminarium duchownym (1727–1962)*, Nasza Przyszłość, 59 (1983), 97–163.
- Zdanowski J., *Seminarium Duchowne w Kielcach. Szkic historyczny w dwóchsetną rocznicę założenia*, Kielce 1927.
- Żywczyński M., *Sprawa Gutkowskiego (1832–1839)*, Rocznik Lubelski, 1 (1958), 129–146.

**DISPUTE BETWEEN THE INSTITUTE OF THE APOSTOLIC UNION
OF SECULAR PRIESTS (THE BARTHOLOMITES)
AND BISHOP OF PODLASIE JAN MARCELI GUTKOWSKI OVER
THE WĘGRÓW PROVOSTRY AND PROVOSTRY DISSOLUTION**

Summary

A decision made in April 1836 by the Bishop of Podlasie to close down the seminary and the library of the Institute of the Apostolic Union of Secular Priests in Węgrów was the first controversial move for the Bartholomites. Soon after, in 1839, their provostry was finally dissolved when Bishop Gutkowski appointed a diocese priest the parish priest of Węgrów. The Bishop's decisions ran counter to the will expressed by the founder Jan Dobrogost Krasiński, who had established the provostry in the 18th century. In consequence, superior rev. Kacper Jaworski filed a complaint with the government, in which he reiterated Jan Krasiński's will to leave his legacy to the Institute. Nonetheless, the Bishop made other attempts to show that Krasiński's legacy had been bequeathed to the parish, which proved entirely unfounded. Finally, with the other bishops remaining passive, the dispute led to a complete dissolution of the Institute in 1850.

Key words: Bartholomew Holzhauser, dissolution of monasteries, diocese of Podlasie, Jan Dobrogost Krasiński, Kacper Jaworski, Węgrów parish church

Nota o Autorze

Wojciech Jerzy GÓRCZYK – kustosz Muzeum Romantyzmu w Opinogórze. Historyk, absolwent Instytutu Historii KUL, Wydziału Historycznego UJ, Instytutu Badań Literackich PAN, Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych APS. Autor artykułów w pismach naukowych i rozdziałów w publikacjach zbiorowych. Zainteresowania badawcze: Ród Krasińskich, historia Kościoła. Kontakt e-mail: w.gorczyk@onet.eu